

Tragedia po „zdmuchnięciu” Vanuatu

25 marca 2015

Wyspiarskie państewko Vanuatu nie może się otrząsnąć po przejściu potężnego cyklonu Pam. Żywioł odpowiadający sile huraganowi piątej kategorii dosłownie zdmuchnął dużą część i tak wątłej infrastruktury. Teraz po kataklizmie dochodzi do tego, że ludzie głodują i są doniesienia, że niektórzy nawet piją wodę morską.

Jeden z australijskich pilotów, który pracuje na Vanuatu, wykonał zdjęcia porównawcze, które mogą pokazać skalę zniszczeń po przejściu cyklonu Pam. Według niego nawet te ujęcia nie oddają w pełni skutków przejścia cyklonu. W niektórych miejscach, dżungla została całkowicie zniszczona. Najbardziej ucierpiały południowe prowincje.

Władze Vanuatu mają nadzieję, że zniszczenia nie będą miały wpływu na rozwój turystyki, która jest główną siłą napędową tamtejszej gospodarki. Departament Turystyki Vanuatu rozsądnie zachęca turystów aby odłożyli podróż do stolicy Port Vila przynajmniej do dnia 18 kwietnia. Obecnie istnieje tam 17 hoteli, ale w większości z nich trwa odbudowa.

Według wstępnych szacunków, ponad 162 tysięcy osób zмага się z głodem i potrzebuje pomocy humanitarnej. W obszarach dotkniętych cyklonem wysłane są paczki z żywnością. ONZ zamierza udzielać pomocy Vanuatu przynajmniej przez kilka najbliższych miesięcy.

Na podstawie: tvnz.co.nz, weather.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)